

Sygn. akt I ACa 1397/17

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki (spr.) SSA Paweł Czepiel
Protokolant:	sekr. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 maja 2018 r. w Krakowie

przy udziale Prokuratora (...) w K.

sprawy z wniosku J. I.

przy uczestnictwie D. I.

o uchylenie ubezwłasnowolnienia

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 5 czerwca 2017 r. sygn. akt I Ns 53/17

p o s t a n a w i a:

oddalić apelację.

SSA Paweł Czepiel SSA Anna Kowacz-Braun SSA Marek Boniecki

Sygn. akt I ACa 1397/17

Uzasadnienie postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 18 maja 2018 r.

Postanowieniem z dnia 5 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w (...) oddalił wniosek J. I. o uchylenie ubezwłasnowolnienia całkowitego jej syna D. I..

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, z którego to uzasadnienia wynika, że postanowieniem z dnia 2 kwietnia 2001 r. w sprawie o sygn. akt I Ns 45/01 Sąd Okręgowy w (...) ubezwłasnowolnił całkowicie D. I., urodzonego (...) -

z powodu upośledzenia umysłowego znacznego, związanego z przebytych zapaleniem opon mózgowo-rdzeniowych, dziecięcym porażeniem mózgowym i padaczką. Aktualnie uczestnik nadal nie potrafi odpowiedzieć na pytania „jak się nazywa, jak ma imię”. Nie zna liter i cyfr, nie mówi. Wydaje nieartykułowane dźwięki, które rozumie jego matka. Z uczestnikiem nie ma kontaktu na poziomie werbalnym i pozawerbalnym, nie można stwierdzić, aby rozumiał pojęcia złożonej struktury myślowej. Całościowy rozwój psychomotoryczny został zatrzymany około 4 roku życia i spowolniony w pojedynczych funkcjach. Uczestnik lubi oglądać telewizję i słuchać muzyki, bywa uparty. Nie zgłasza potrzeb biologicznych, nie jest zainteresowany rzeczywistością, w jakiej funkcjonuje. Wymaga pomocy nawet przy najprostszych sprawach życia codziennego, jest całkowicie zależny od osób trzecich. Obecnie nie przyjmuje leków psychiatrycznych ani przeciwdrgawkowych. Orzeczeniem (...) Zespołu (...)w K. z dnia 29 czerwca 2015 r. został zaliczony do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności. Uczestnik w dalszym ciągu jest osobą ujawniającą cechy upośledzenia umysłowego w stopniu znacznym. W trakcie (...) lat od daty wydania postanowienia o całkowitym ubezwłasnowolnieniu, jego stan zdrowia psychicznego nie zmienił się. Nadal jest niezdolny do kierowania swoimi sprawami,
a doręczanie mu pism sądowych jest bezcelowe.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy stwierdził, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe, w szczególności sporządzone przez biegłych opinie, wskazało jednoznacznie, że stan zdrowia psychicznego D. I. od chwili wydania orzeczenia w sprawie o sygn. akt I Ns 45/01 nie uległ zmianie przemawiającej za uchyleniem jego ubezwłasnowolnienia na podst. art. 559 §1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji zwrócił także uwagę na fakt, że wnioskodawczyni inicjując postępowanie, skupiała się na względach majątkowych. Z jej oświadczenia jednoznacznie wynikało, że nadal syn nie może pokierować swoim postępowaniem, a ona jako opiekun prawny, chcąc podjąć jakąkolwiek decyzję, musi występować do sądu.

Postanowienie powyższe zaskarżyła w całości apelacją wnioskodawczyni, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie wniosku, ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Apelująca zarzuciła naruszenie: 1) art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 328 §2 k.p.c. – poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, pozostawieniu poza oceną okoliczności faktycznych mających istotny wpływ na treść opinii biegłego, które to naruszenie miało istotny wpływ na wyniki sprawy oraz poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie; 2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie, że brak jest podstaw do uchylenia ubezwłasnowolnienia uczestnika.

Jednocześnie apelująca wniosła o dopuszczenie dowodu z innej opinii sądowo-psychiatrycznej na okoliczność stanu zdrowia S. I., stopnia jego niepełnosprawności umysłowej oraz zdolności do kierowania swoim postępowaniem.

Prokurator wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. Zgodnie z utrwalonymi w tej mierze poglądami doktryny i judykatury, skuteczne podniesienie zarzutu obrazy przepisu art. 233 §1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2009 r., II PK 261/08). Jeśli sądowi nie można wytknąć błędno z punktu widzenia logiki i doświadczenia

życiowego rozumowania, nie dochodzi do obrazu powoływanego przepisu, nawet jeśli z dowodu można wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd. W rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji dokonał dogłębnej analizy zaoferowanych przez strony procesu dowodów, zaś apelacji nie udało się wykazać nielogicznego czy sprzecznego z zasadami doświadczenia życiowego wnioskowania przy ich ocenie. Co więcej, skarżąca nie próbuje nawet wskazywać, gdzie zachodzą błędy w rozumowaniu Sądu Okręgowego, albowiem apelacja w tym zakresie jawi się jako bardzo ogólnikowa. W jej treści pojawiają się zasadniczo trzy konkrety:

1) stanowiąca podstawę rozstrzygnięcia opinia była lakoniczna i poprzedzona dość pobieżnym badaniem uczestnika; 2) wnioskodawczyni nie była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wobec czego nie mogła zgłaszać skutecznie zarzutów do opinii; 3) uczestnik posiada umiejętność pokierowania swoim postępowaniem oraz zarządu swoim majątkiem.

W pierwszej z ww. kwestii wskazać należy, że Sąd Apelacyjny podziela ocenę dowodu z opinii biegłych lekarza psychiatry i psychologa dokonaną przez Sąd pierwszej instancji. Biegli przeprowadzili badanie uczestnika i doszli do zbieżnych wniosków zarówno w zakresie stanu zdrowia ubezwłasnowolnionego, jak i braku jego zdolności do samodzielnego funkcjonowania. Sam fakt, że opinie te są związane nie przekreśla ich wartości dowodowej, gdy się zważy, że zawierają one wszystkie niezbędne dla tego rodzaju dowodu elementy.

Nie można zgodzić się także z apelującą, że brak profesjonalnego pełnomocnika uniemożliwił jej zgłaszanie zarzutów do opinii, czemu wyraźnie przeczy treść protokołu rozprawy z dnia 5 czerwca 2017 r. Zauważyć przy tym wypada, że wnioskodawczyni nie widziała potrzeby ustanowienia adwokata czy radcy prawnego do reprezentowania jej interesów także na etapie postępowania apelacyjnego.

Wreszcie twierdzenie wnioskodawczyni, że uczestnik posiada zdolność do pokierowania swoim postępowaniem oraz zarządu majątkiem jest całkowicie gołosłowne. Co więcej, pozostaje ono w rażącej sprzeczności zarówno z treścią opinii biegłych i wnioskami płynącymi z wysłuchania uczestnika w trybie art. 547 §1 k.p.c., jak i stanowiskiem samej wnioskodawczyni zawartym we wniosku, a przede wszystkim ustnym wystąpieniu na rozprawie w dniu 5 czerwca 2017 r. Trafnie wychwycił Sąd Okręgowy to, że inicjatywa opiekuna prawnego ma podłoże majątkowe. Wnioskodawczyni potrzebę uchylecia ubezwłasnowolnienia wiąże z trudnościami, na jakie napotyka przy sprawowaniu zarządu majątkiem syna. Okoliczność ta nie stanowi jednak ustawowej podstawy określonej w art. 559 §1 k.p.c. W konsekwencji za prawidłowy uznać należało wniosek Sądu pierwszej instancji, że w rozpoznawanej sprawie w dalszym ciągu występują przewidziane w art. 13 §1 k.c. przesłanki do całkowitego ubezwłasnowolnienia uczestnika, którego stan zdrowia oraz zdolność do samodzielnego funkcjonowania nie uległy żadnej poprawie.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną. Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku dowodowego wnioskodawczyni. Przede wszystkim nie udało się próba podważenia wartości dowodowej opinii sporządzonej przed Sądem Okręgowym. Nie zaoferowano także jakiegokolwiek namiastki dowodu, która mogłaby uprawdopodobnić, że nastąpiła zmiana stanu zdrowia uczestnika.

SSA Paweł Czepiel SSA Anna Kowacz-Braun SSA Marek Boniecki